

Pierzaste zagadki

Podrzuciła swe pisklęta

- gdzie? Dokładnie nie pamięta.
Teraz głośno wśród drzew kuka,
może kiedyś je odszuka.

KUKUŁKA

W czarno-białym siedzi fraczku
to na drzewie to na krzaczku,
zamiast ćwierkać głośno skrzeczy
kiedy widzi lśniące rzeczy.

SROKA

Biały ptak, co w swojej diecie
ma najwięcej ryb na świecie
Wiedzą o tym marynarze,
że on pierwszy ląd pokaże.

MEWA

Od ogonka po czub głowy
ptak ów jest jasnorożowy,
przypomina duże „es”
i smakoszem rybek jest.

FLAMING

W gnieździe rzadko miewa gości
- to z powodu wysokości.

Według legend, polskich wierzeń
ptak ten z lotu Polski strzeże.

ORZEŁ

Pieje z płotu całe ranki
budząc kury – koleżanki,
barwny ogon z dumą nosi,
da Ci piórko gdy poprosisz.

KOGUT

Latającym jest lekarzem,
chore drzewo wnet pokaże,
uderzając głośno w korę
zamieszanie czyni spore.

DZIĘCIOŁ

Ptaszek, który na czereśnie
lubi się wyprawiać wcześniej
lecz gdy spotka ogrodnika
owocowych drzew unika.

SZPAK

Ptak ten pływa – to rzecz prosta -
zamiast skrzydeł płetwy dostał.
Hen na mroźnym końcu świata
jajka wysiaduje tata.

PINGWIN

Zawsze druga jest w rozmowie,
samodzielnie nic nie powie,
czasem w klatce pióra stroszy,
czasem w dżungli się panoszy.

PAPUGA

Ptak, który wśród innych słynie
tym, że biega przez pustynię,
a w chwilach wielkiego strachu
chowa głowę w górę piachu.

STRUŚ

Tchnienia zimy się nie boi,
w żółte piórka brzuszek stroi,
a gdy w dzień ją głód dopada
ile waży – tyle zjada.

SIKORKA

Ledwie śnieg ustąpić zdążył
już nad gniazdem swoim krąży,
no a głośnym klekotaniem
wzywa żonę na śniadanie
a że chce wyglądać modnie
czerwone ubiera spodnie.

BOCIAN

Chociaż szary fraczek wdziewa
najpiękniej wśród ptaków śpiewa,
w bie majowym godzin wiele
do księżycy wznosi trele.

SŁOWIK

Na robaczka nie ma chęci
lecz go smak nektaru chęci,
ten najmniejszy ptaszek świata
w pionie też potrafi latać.

KOLIBER

Czy śnieg śnieżył, czy wiatr hulał
nosił kiedyś pocztę króla.
Teraz ma zadanie takie
aby być pokoju znakiem.

GOŁĄB

Czarne skrzydła ma i oczy,
czarnym wzrokiem wokół toczy,
czasem sprytny lis przechera
kostkę sera mu zabiera.

KRUK

Krakowiakom piór użyzył
teraz pozostałe liczy,
bo jak stać z wachlarzem takim
w którym piórek widać braki.

PAW

Ptasią damą nie jest ale
z dumą nosi swe korale,
w pyszne danie się zamienia
w święto Dziękczynienia.

INDYK

Elegancki ptak ów znika
na zimowe dni w tropikach
ale z pierwszym tchnieniem wiosny
słysząc szczebiot jej radosny.

- Deszcz popada! – mówią wszyscy
kiedy lata lotem niskim

JASKÓŁKA

Ma alfabet w palcu małym,
na rachunkach też się zna,
nocą widzi las swój cały,
no bo w dziupli śpi za dnia.

SOWA

Oto Pani jest z wierszyka,
co zmieniała się w królika.
Nad staw idzie śmiesznym chodem
za nią drepczą żółte młode.

KACZKA

Zwykłej kaczki biała siostra,
czasem jednak bywa ostra
no i biegnie z głośnym sykiem
za swym przeciwnikiem.

GEŚ

Kasia Sz.